Nro. 109.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 13go Maia 1796.

Gazety.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 15. Kwietnia.

Partya przeciw ministrowska niekontenta iest mocno z noty względem dalszego popierania woyny z Francyą, i w pismach publicznych dowodzi gruntownie, iż ministrowie nie mieli nigdy prawdziwey ochoty zawrzeć pokóy, i że w odpowiedzi Direktoryatu Francuskiego

na pytanie Pana *Wickham*, z nawiasu podane są warunki pokoiowe. Pospólstwo, mimo to wszystko, zapomniało iuż uraz swoich do ministrów, albowiem dnia wczorayszego trzecią częścią staniał chleb, a zboże połową. Anglik ubogi w ten czas tylko zwykł politykować i mięszać się do interesów publicznych, kiedy mu głód dokucza; lecz maiąc co ieść, zasypia spokoynie na wszystko. Przyczyna, dla którey cena zboża tak nisko spadła, iest ta, że całą *Tamizę* okrywaią teraz statki obciążone zbożem, które przeznaczone było do brzegów Francuskich, a za odebraniem nowiny o śmierci *Charetta*, zwròcone do Anglii zostało. Przytym wiele handlarzów ukrywaiących dotąd zboże, nagle się z niem pokazało na targach. Młynarz ieden posłyszawszy o nagłem zniżeniu ceny zboża, powiesił się z rozpaczy, albowiem w spekulacyach swoich obiecywał sobie zysku 20,000. funt: szter:, a tych niespodziewał się teraz. Lud więcey okazuie radości z teraźnieyszey niskiey ceny chleba, aniżeliby okazał z naywiększych zwycięstw odniesionych z nieprzyiaciół.

Na dalſze popieranie woyny Rząd ma znowu zaciągnąć $7\frac{1}{2}$. milionów funt: ſzter: ; Pan *Pitt* naradza ſię iuż w tey mierze z Bankierami tuteyſzemi.

Okręt ieden od Indyi wſchodnich pod 26. Grudnia wyſzły z *Bengalu* donoſi, iż 20,000. beczek ryżu ieſt w drodze do Anglii ; że woyſka naſze opanowały ważną fortecę Hollenderſką *Columbo*, i tym ſpoſobem cała wyſpa *Ceylon* ieſt w naſzem panowaniu. O wyprawie na wyſpy *Moluckie* nie maſz ieſzcze żadnego donieſienia.

Piſma oppozycyine dowodzą, że nowa pożyczka 7,500,000. funt: ſzter: i uchwalony bil na wſparcie ſiły morſkiey od 5,500,000. funt: ſzter: , o milion ieſzcze nie wyſtarczy na podatki roczne, i taxa będzie muſiała bydź podwyżſzoną. Przeciw temu wſzyſtkiemu mówią z goryczą naywiękſzą oppozycyini, okazuiąc razem, w iak przykrym ſtanie i niedoſtatku pieniędzy znayduie ſię teraz Anglia, która na utrzymanie woyſka do Indyi Wſchodnich przeznaczonego, muſiała iuż na wzór Francyi, chwycić ſię papierków, albo kwitów ſkarbowych, i takiemi wypłacać żołd. W całey Hiſtoryi Angielſkiey

ſkiey nie maſz śladu podobnego niedoſtatku. Aienci także armii, zamiaſt gotowych pieniędzy, doſtaią tylko kwity (Exchequer Bills) na których iuż zaczynaią tracić do 7. procentu. Jeſt iednak nadzieia, dodaią też piſma, że ſtraty te ſzczegulnym oſobom nadgrodzone będą.

Do Indyi Wſchodnich i do Przylądku Dobrey Nadziei wyprawiono znowu znaczne ſiły. Dnia wczoraſzego Ambaſador Turecki i Admirał Roſſyiſki *Hannikôf* prezentowani byli Królowi.

Rząd uſtanowił ſzkołę z funduſzem na 60. dzieci Szlachty Francuſkiey, która wyginęła w Quiberonie. Z Cadix odbieramy wiadomość, że flotta Hiſzpańſka od 34. okrętów woiennych, ſtoi tam w zupełney gotowości, między temi znayduie ſię 3. liniowych okrętów od 112., ieden od 96., 4. od 80., 12. od 70., a 4. od 64. armat. Przy brzegach *Biſcaya* krąży teraz moc wielka Kaprów Francuſkich, które ſprzątnąwſzy znaczną liczbę okrętów Angielſkich, zaprowadzili ie do *Bilbao*.

Pan *Pitt* zawarł iuż Kontrakty z Bankierami na zaciągnienie pożyczki

7,500,000.

7,500,000. funtów szterlingów na $4\frac{1}{2}$. procentu

Na Sessyi Parlamentu dnia wczorayszego wniósł Pan *Scheridan*, aby sposób prowadzenia woyny w Indyach Zachodnich wyiaśniony był przez ministrów, i do rostrząśnienia podany. PP. *Dundas* i *Pitt* opierali się temu wnioskowi, ale nakoniec zgodzono się na to, iż podana będzie lista woyska wystanego do tych Indyi przy końcu roku 1793., i aby nieprzyiaciołom nie oznaymić sił Angielskich, będzie tylko czyniony stósónek między statkami dawniey i teraz do przewozu woyska użytemi.

Przed nieiakiem czasem wniesiono do Parlamentu *Bill* nakazuiący opłatę procentów do skarbu od gotowych summ i legowanych testamentem. Pan *Lauderdale* w wyższey izbie z powodu tego Billu, żwawie się stari z ministrami i Biskupami. Nayprzód pytał się on, czyliby ministrowie nie byli tak grzecznemi, aby pozwolili na delikatne dotchnięcie tak osobliwszego, i w swym rodzaiu cale nowego Billu? Lubo zawsze, dodał, ministrowie pewni bydź mogą swych partyzantów, powinniby iednak przynaymniey dla

utrzy-

utrzymania nadal zwyczaiu, pod pozorem iakimkolwiek dobra publicznego, proiekta swoie przywodzić do skutku. *Lord Sidney* wzywał mówcę do porządku, dodaiąc, iż izba nie ścierpi tego, aby ią krzywdzono, z tey przyczyny, iż nie myśli zawsze iak szlachetny *Lord Lauderdale*. Ten na to; aż nadto szanuię godność Parlamentu; nie ia krzywdzę go, ale ministrowie, którzy tego chcą, aby ślepo przyimować ich wnioski. Sprzeciwia się to wszelkiemu systematowi taxacyi, aby na Kapitał maiący służyć do pomnożenia przemysłu i handlu, wkładać ciężary. Ten Bill tłoczy nieznośne iarzmo na kark Anglika, i wikła nieskończenie należyte oznaczenie taxy. W powszechności uważaiąc zdaie się, iż Rząd oszczędnie i zręcznie obcina maiątek każdey familii, chcąc zwolna wyssać główne Kapitały i zgromadzić ie do skarbu. Wolność Angielska iuż odtąd iest plotką; żadnemu zgromadzeniu niewolno mówić podług przekonania, tak iak niewolno członkowi Dywanu Tureckiego sprzeciwić się swemu Despocie.

Tym czasem dziwi mnie to mocno, że ministrowie przy wykwintnych swych

taxach zapominaią wcale o dobrach Duchownych; a lubo Kościoł tak ściśle połączony iest z stanem cywilnym, w teraźnieyszym atoli *Billu*, wyłączono go łaskawie od ciężaru. Na to Biskup z *Rochester* wziął się z żywością do obrony swych współbraci duchownych, przeciw świeckiemu Lordowi, ktory ich tak śmiał obrażać. Niedziwi mnie to rzekł, iż tu radzą targnąć się na dobra Kościelne, albowiem podobny krok iest pierwszem stopniem do wprowadzenia systematu równości. Niechay tego nikt w przytomności moiey odtąd nie mówi! wykrzyknął, że związek między stanem cywilnym a Kościelnym, przez wyłączenie ostatniego od podatków, może bydź utrzymany. Duchowni dawni sami się otaxowali, i te taxę płacą do dziś dnia. Lord *Lauderdale* rzekł prałatowi z ucinkiem: iż w nadto wysokiem tonie pozwalał sobie mówić, niezrozumiawszy iego mowy. Nie chcę ia tu, dodał, aby obciążano dobra Kościelne podatkiem, ale tylko by Biskupi i prałaci przy swey promocyi przykładali się także do ciężarów publicznych. Lord *Grenville* dowodził, że fundusze duchownych ustano-

wio-

wione były dla dobra Religii, gdy zaś zwalić chciano te, porwano się nayprzód na dobra Kościelne. Przykład tego okazywał na Francyi. Wreszcie Bill podrugi raz przeczytany został.

Rozmaite wiadomości.

Przeszły minister Polski przy Dworze Wiedeńskiem, Hr. Woyna, ma bydź mianowany od Cesarza Jmci Prezesem Sądów Szlacheckich w Galicyi zachodniey.

W Hollandyi niektòre członki wybrane na Reprezentantów ludu nie chcą dotąd stanąć w Konwencyi. Obywatel *Mansveld* wzbrania się uznać naywyższey władzy ludu, i Konwencya kazawszy mu opuścić salę, wyznaczyła Kommissyą do rozpoznania tego kroków.